

BOGDAN KOSZEL

Poznań

Merkollande?

Partnerstwo Francji i Niemiec w Unii Europejskiej w okresie rządów prezydenta François Hollande'a

W latach 2010–2012 bilateralna współpraca francusko-niemiecka zarówno w Unii Europejskiej, jak i na płaszczyźnie dwustronnej uległa zacieśnieniu, a jej głównym spoiwem było wspólne dążenie do przezwyciężenia następstw kryzysu finansowego strefy euro. Powściągliwej i chłodnej kanclerz Angeli Merkel udało się nawiązać dobry kontakt z impulsywnym i hyperaktywnym prezydentem Nicolasem Sarkozy’em. Pod presją wydarzeń, często dochodziło do improwizowanych dwustronnych spotkań Merkel–Sarkozy lub konsultacji w ramach posiedzeń Rady Europejskiej. Pomimo, że kryzys ujawnił różnice zdań pomiędzy Paryżem i Berlinem w kwestii jego rozwiązania, raczej to cementowało francusko-niemiecką zażyłość, aniżeli był źródłem poważnych konfliktów. Na zewnątrz dbano o pozory tak daleko idącej zażyłości, że Sarkozy’ego i Merkel zaczęto uważać za nierozłączną parę i – nieco żartobliwie – określać jako „Merkozy” (Koszel, 2011, s. 69–78).

29 stycznia 2012 w wywiadzie dla ośmiu stacji telewizyjnych Sarkozy wychwalał Niemcy i dawał za przykład do naśladowania ich osiągnięcia gospodarcze i społeczne (Brunet, 2012; Angela Merkel, 2012; Pszczółkowska, 2012). Z kolei 6 lutego po spotkaniu rządów francuskiego i niemieckiego w Paryżu, kanclerz Merkel w wywiadzie dla telewizji niemieckiej *ZDF* i francuskiej *France 2* oficjalnie poparła aspiracje N. Sarkozy’ego do reelekcji na fotel prezydenta, co nigdy dotąd we wzajemnych relacjach nie miało miejsca. Widać było wyraźnie, że kanclerz obawiała się, że po przejściu władzy we Francji przez nieprzewidywalnego socjalistę François Hollande, bliska współpraca Berlina i Paryża stanąć mogła pod znakiem zapytania. W wielu wywiadach i przemówieniach podczas walki wyborczej Hollande, w przeciwieństwie do Sarkozy’ego, nie zgadzał się, by Europa dalej zaciskała pasa według twardej recepty niemieckiej przywódczyni i domagał się renegocjacji paktu fiskalnego. Interesujące, że włączenie się kanclerz Niemiec w kampanię wyborczą we Francji zostało zgodnie negatywnie skomentowane po obu stronach Renu (Rohr, 2012; Minkmar, 2012; *Pourqui*, 2012; Bart, 2012).

30 stycznia 2012 na szczycie w Brukseli unijni przywódcy zatwierdzili pakt fiskalny, którego celem było zaostrezenie dyscypliny budżetowej, a tym samym poprawa wiarygodności państw strefy euro wobec rynków finansowych. Zawierał on m.in. nową złotą regułę wydatkową, mającą zapobiec zadłużaniu państw euro w przyszłości. Według niej roczny deficyt strukturalny kraju objętego paktem nie może przekroczyć 0,5% nominalnego PKB. Kraje będą musiały ją wdrożyć do prawa narodowego, najlepiej konstytucji. Państwa członkowskie zobowiązywały się do redukcji zadłużenia wew-

nętrznego i trzymania go na pułapie do 60% PKB w skali rocznej. Można będzie odejść od tych ustaleń, ale tylko przy nadzwyczaj ostrej recesji. Porozumienie ułatwi też nakładanie sankcji finansowych na kraje euro, które przekraczają dozwolony próg deficytu budżetowego (3% PKB). W tej kwestii pakt fiskalny przewiduje istotną rolę dla Komisji Europejskiej oraz Trybunału Sprawiedliwości UE. To Komisja Europejska będzie kontrolować wdrażanie nowych zasad fiskalnych, a Trybunał orzekać kary finansowe dla państw, które nie wdrożą reguły wydatkowej. Kary w wysokości do 0,1% PKB kraju zasila przyszły fundusz ratunkowy dla eurolandu. Ratyfikacja paktu byłaby dla krajów euro warunkiem uzyskania pomocy z nowego, wartego 500 mld euro, funduszu ratunkowego eurolandu (European Stability Mechanism – ESM), który rozpocznie funkcjonowanie w lipcu 2012 r. Budzące spore kontrowersje kwestie udziału państw niebędących członkami euro w posiedzeniach „17” rozwiązała Francja, a Niemcy tylko przychyliły się do tej opinii. Postanowiono, że państwa spoza euro będą mogły być dopraszane na tematyczne szczyty strefy euro, dotyczące konkurencyjności, zatrudnienia, globalnej strategii euro oraz „przynajmniej raz w roku” na szczyty dotyczące wdrażania paktu fiskalnego. Gotowość do podpisania paktu wyraziły wszystkie kraje UE oprócz Wielkiej Brytanii oraz Czech, które podtrzymały opinię o konieczności wcześniejszych konsultacji w parlamencie (*Pour l'euro*, 2012; *Fortschritte*, 2012; Słojewska, Gostyńska, Tokarski, 2012).

Ostatnim akordem intensywnego współdziałania pomiędzy Merkel i Sarkozyem było podpisanie 2 marca 2012 r. przez 25 przywódców krajów UE (bez Zjednoczonego Królestwa i Czech) w Brukseli nowego traktatu międzyrządowego określającego zasady wzmacniania dyscypliny finansowej w Unii Europejskiej. Jego oficjalna nazwa brzmiała: „*Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej*” (*Treaty on the stability, coordination and management in the Economic and Monetary Union*). Zawierał on wszystkie postanowienia podjęte na spotkaniu Rady Europejskiej w końcu stycznia 2012 r. Umowa miała wejść w życie 1 stycznia 2013 roku, przy założeniu, że do tego czasu będzie ratyfikowana przez co najmniej 12 z 17 państw strefy euro (*Treaty on the stability*, 2012).

Niemcy okazywali niemałe zadowolenie z osiągniętego porozumienia, choć opo-nenci w niemieckim parlamencie wskazywali, że brak prawnej możliwości wystąpienia z paktu powoduje, że RFN po „wieczne czasy” zwiąże swoje losy z Unią Europejską. Podczas konferencji prasowej kanclerz A. Merkel z naciskiem jednak podkreślała, że pakt stanowi nowy rozdział w przewyżczeniu kryzysu i poważny krok na drodze do unii stabilizacji, a w dalszej perspektywie zawiera elementy pozwalające przejść w krótkiej perspektywie do unii politycznej (*Schritt auf dem Weg zu einer Stabilitätsunion und auch zu Elementen einer politischen Union innerhalb sehr kurzer Frist zu gehen*). Wyrażała nadzieję, że przyjęte porozumienia będą ściśle respektowane i zwycięży odpowiedzialność. Silnie opowiadała się za pobudzeniem wzrostu w unijnych państwach i nadaniem nowych bodźców gospodarce i nowych impulsów dla wzrostu konkurencyjności europejskich produktów na rynkach światowych (*Pressekonferenz, Fiskalpakt*, 2012).

Kampania wyborcza we Francji w dużym stopniu koncentrowała się na różnych propozycjach składanych przez 10 kandydatów do fotela prezydenckiego, a dotyczących recept na wyjście z kryzysu gospodarczego i wzmocnienia pozycji Francji

w Unii Europejskiej i na świecie. Po pierwszej turze wyborów 22 kwietnia 2012 r. na placu boju pozostali tylko Sarkozy i Hollande. W tej sytuacji zarysowała się przewaga kandydata socjalistów, gdyż dotychczasowi pretendenci – Jean-Luc Mélenchon (Front Lewicy) i Eva Joly (Europa Ekologia-Zieloni) jednoznacznie opowiedzieli się za Hollande'm. Zgodnie z przewidywaniami, Marine Le Pen (Front Narodowy) ogłosiła 1 maja 2012 r., że odda głos nieważny (*vote blanc*). N. Sarkozy mimo tego dołączył do swego programu niektóre z propozycji wyborczych Le Pen, by przyciągnąć jej elektorat. Centrysta François Bayrou (Ruch Demokratyczny), wprawdzie historycznie bliższy był kierowanej przez Sarkozy'ego Unii na Rzecz Ruchu Ludowego to jednak na konferencji prasowej potwierdził, że będzie głosować na Hollande'a. 6 maja 2012 wybory wygrał przywódca socjalistów zdobywając 51,64% głosów. N. Sarkozy przegrał, zajmował urząd prezydencki do 15 maja 2012 r., po czym wycofał się z czynnego życia politycznego (*Résultats*, 2012; *François Hollande*, 2012).

Jak się tego spodziewano, wybór 6 maja 2012 r. F. Hollande'a na siódmego prezydenta V Republiki spowodował oziębnienie relacji francusko-niemieckich. Nowy prezydent w kampanii wyborczej ostro protestował przeciwko oszczędnościowej polityce A. Merkel w strefie euro bez stworzenia mechanizmów pobudzających wzrost gospodarczy i zwiększenie zatrudnienia (*Merkel und Hollande auf Kollisionskurs*, 2012). Niemiecka prasa wytykała kanclerz Merkel, że preferowała Sarkozy'ego, nie traktowała obu kandydatów w jednakowy sposób i nie zaprosiła Hollande'a do odwiedzin w Berlinie. Komentowano, że zwycięstwo socjalisty szefowa rządu musi zaakceptować, ale nie przyjdzie jej to łatwo i dopiero pierwsze miesiące rządów Hollande'a pokażą jego prawdziwe oblicze (Brössler, 2012; Nelles, 2012; Nonnenmacher, 2012; Wiegel, 2012).

Odpowiedź na pytanie o przyszłość współpracy Niemiec i Francji dała już pierwsza zagraniczna wizyta francuskiego prezydenta elekta, złożona jeszcze w dniu jego zaprzysiężenia. 15 maja 2012 r. F. Hollande przybył do Berlina, aby podtrzymać dobrą współpracę obu państw, ale jak sam zaznaczył „bez ukrywania dzielących ich różnic”. W tym samym duchu brzmiała odpowiedź kanclerz Merkel, która podkreśliła odpowiedzialność Berlina i Paryża za „dobry rozwój Europy”.

Kanclerz A. Merkel z trudem udało się pozyskać nowego prezydenta Francji dla koncepcji unii fiskalnej, który początkowo nie dał jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy Francja ratyfikuje pakt fiskalny, mocno nalegał natomiast na uruchomienie mechanizmów wzrostu gospodarczego w Unii Europejskiej. Nie chcąc już na początku wchodzić w polityczne zwanie, Merkel obiecała do czerwca 2012 r. wypracować wspólne propozycje dotyczące polityki wzrostu i zatrudnienia (Weiland, 2012; *Merkel und Hollande*, 2012).

Te propozycje uzależnienia *de facto* wprowadzenia unii fiskalnej od działań na rzecz zwiększenia zatrudnienia, walki z bezrobociem i uruchomienia mechanizmów stymulujących gospodarkę znalazły silnie poparcie czołówki niemieckich socjaldemokratów. W dniu pobytu francuskiego prezydenta w Berlinie, Sigmar Gabriel, Frank-Walter Steinmeier i Peer Steinbrück, głośno domagali się uzupełnienia unii fiskalnej o pakt zatrudnienia i wzrostu. Argumentowali, że ostry kurs na oszczędności przyniesie recesję i spadek wpływów podatkowych, co uderzy w politykę społeczną państw członkowskich. Restrykcje i zaciskanie pasa przez społeczeństwa południa Eu-

ropy mogą odwrócić te narody od UE i nawet pogrzebać tamtejsze demokracje. Konkretnie żądano, aby przy wprowadzaniu dyscypliny finansowej stworzyć program wzrostu i zatrudnienia, natychmiastowego nakreślenia programu walki z bezrobociem wśród młodzieży, umorzenia części długów państw południa strefy euro, większego zaangażowania Europejskiego Banku Inwestycyjnego w projekty rokujące nadzieje na wzrost gospodarczy i europejskiej kontroli nad bankami. Dodatkowo sugerowano opodatkowanie sektora finansowego od transakcji kapitałowych i aby to rząd federalny, a nie kraje związkowe i samorządy ponosiły ciężary wprowadzenia unii fiskalnej (*Die Bedingungen*, 2012; *SPD-Troika*, 2012; *SPD stellt, Unter Brüdern*, 2012).

Od początku objęcia urzędu przez nowego prezydenta Francji zauważyć można było zmianę jego modelu współpracy z Niemcami. Dotąd w najważniejszych kwestiach polityki europejskiej, a zwłaszcza w sprawach kryzysu strefy euro przywódcy obu państw spotykali się na nieformalnych, poufnych posiedzeniach i wypracowywali wspólne stanowisko. Następnie było ono komunikowane pozostałym partnerom z Unii Europejskiej i najczęściej przyjmowane do realizacji. Jak pokazały szczyty UE w końcu maja i w czerwcu 2012 r., Hollande w kontaktach z Niemcami okazał większą asertywność i dość ostentacyjnie szukał sojuszników dla swoich koncepcji w Hiszpanii i Włoszech (Hilz, 2013, s. 28–29).

Przykrą niespodzianką dla kanclerz Merkel była porażka koncepcji wypromowania niemieckiego ministra finansów Wofganga Schäuble na stanowisko przewodniczącego eurogrupy na posiedzeniu Rady Europejskiej 28–29 czerwca 2012 r. Na tydzień przed szczytem Francja zarekomendowała na to stanowisko Pierre'a Moscovici byłego ministra ds. europejskich za rządów premiera Lionela Jospina i ministra gospodarki finansów i handlu zagranicznego w niedawno utworzonym gabinecie Jeana-Marca Ayraulta. W tych okolicznościach Niemcy wycofały kandydaturę Schäublego i przewodniczącym grupy ministrów finansów krajów strefy euro pozostał jej dotychczasowy szef Jean-Claude Juncker. Wynik personalnych rozgrywek okazał się jednak niekorzystny dla Niemiec. Aby zwiększyć szanse swojego ministra na przejęcie kierownictwa w eurogrupie, RFN zrezygnowała z reelekcji Thomasa Mirowa na szefa Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. W bardzo podobnej intrydze, na początku 2012 roku, Francji udało się zablokować mianowanie sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Jörga Asmussena na stanowisko głównego ekonomisty EBC, wysuwając w ostatniej chwili kontrkandydata (Ciechanowicz, Sadowski, 2012).

Ponadto w kwestiach obronności i bezpieczeństwa pierwsze decyzje François Hollande'a, który trzymając się obietnic wyborczych zapowiedział wycofanie wojsk francuskich z Afganistanu do końca 2012 r., wywołały konsternację w Berlinie, gdyż większość sojuszników z NATO podawała datę końca 2014 r. Jeszcze przed szczytem Paktu w Chicago, Thomas de Maizière, minister obrony RFN, apelował do Hollande'a o zmianę stanowiska, ten jednak na razie jedynie złagodził deklaracje. Berlin dużo bardziej zaniepokoiła sugestia francuskiego prezydenta z 30 maja 2012 r. o możliwości militarnej interwencji w Syrii. Oświadczenie Hollande'a wywołało w RFN zaskoczenie, podobnie jak ambitne wcześniejsze plany Sarkozy'ego budowy koalicji do projektowanego ataku na Libię.

Hollande odziedziczył również po poprzedniku niemiecko-francuski konflikt w europejskiej korporacji lotniczo-zbrojeniowej EADS (*European Aeronautic Defence and*

Space Company), utworzonej przez grupy przemysłowe z Niemiec, Francji i Hiszpanii w 2000 r., a zwłaszcza do jej sztandarowego produktu *Airbusa*. Chodziło o równomierny podział kompetencji kierowniczych, kosztów pracy i zadań przy produkcji tego samolotu oraz zwiększenie francuskiego udziału w akcjach korporacji, co automatycznie przekładało się na powiększenie rządowych wpływów w EADS. Podczas bilateralnych konsultacji w Tuluzie 16 lipca 2007 r. kanclerz Merkel wyszła naprzeciw oczekiwaniom Paryża i zgodziła się na francuskie propozycje. Zrezygnowano ponadto z podwójnego kierownictwa w EADS. Uzgodniono, że szefem EADS pozostanie Francuz Louis Gallois, a prezesem *Airbusa* Thomas Enders. Dało to jednakże taki efekt, że doszło do rywalizacji między menedżerami z Niemiec i Francji o decydujący głos w koncernie co miało znaczenie nie tylko ambicjonalne i prestiżowe. Berlin obawiał się (nie bezpodstawnie), że przewaga Francuzów doprowadzi do osłabienia znaczenia fabryk koncernu znajdujących się w Niemczech, a co za tym idzie – zwolnień pracowników i odcięcia od nowych technologii.

Mniej kontrowersji aniżeli się spodziewano budziła kwestia energetyki jądrowej. Francja za rządów Sarkozy'ego dążyła do budowy nowych elektrowni atomowych i zwiększenia udziału energii jądrowej w ogólnym bilansie UE, aby uniezależnić się od dostaw surowców rosyjskich i bliskowschodnich. Dzięki rozbudowanemu parkowi jądrowemu Francja korzysta z jednych z najniższych cen energii elektrycznej w Europie i ma jeden z najniższych na świecie wskaźników emisji CO₂/PKB, podczas gdy wskaźnik niemiecki jest o 62% wyższy od francuskiego. Paryż uważał energię atomową za przyszłość, gdyż 75% jej produkcji pochodzi z reaktorów będących wytworem francuskiej myśli technologicznej. W RFN społeczeństwo w coraz większym stopniu identyfikowało się z twardo stawianymi przez opozycję „zieloną” żądaniami zamknięcia wszystkich niemieckich siłowni jądrowych do 2022 r. i rząd Merkel podjął taką decyzję bez konsultacji z zachodnim sąsiadem.

Tymczasem nowy prezydent jeszcze w kampanii wyborczej zadeklarował zamknięcie 24 spośród 58 reaktorów atomowych i zmniejszenie do 2025 r. francuskiej zależności od energii atomowej ze wspomnianych 75% do 50% przy równoczesnym wzroście pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Zapowiadał zdecydowaną dywersyfikację źródeł energii i gruntowną modernizację francuskiego przemysłu atomowego (Hollande). Nowa filozofia myślenia i koncepcje francuskiego przywódcy sprowadzały się do wprowadzenia wizji zrównoważonej, gdzie energetyka jądrowa będzie wprawdzie odgrywała kluczową rolę, ale nie będzie to jedyny model energetycznego rozwoju kraju (Młynarski, 2013, s. 108).

W połowie 2012 r. przywódcy Niemiec i Francji najwięcej uwagi poświęcili ratyfikacji paktu fiskalnego. W Republice Federalnej przyjęcie paktu stało się niemałym problemem, gdyż rządząca koalicja CDU/CSU i FDP potrzebowała do tego w Bundestagu większości dwóch trzecich głosów. Opozycja miała jednak wiele zastrzeżeń do dokumentu. Np. Partia Zielonych domagała się inwestycji w modernizację ekologiczną, inwestycji na zwiększenie efektywności zasobów surowcowych oraz wprowadzenia podatku transakcyjnego oraz dodatkowego podatku dochodowego (*Die Linke, Ratifizierung*).

Ze względu na fakt, że w końcu czerwca zbliżał się termin ratyfikacji układu, konieczne stało się dla koalicji rządowej wypracowanie kompromisu. W pewnym poś-

piechu pomiędzy Urzędem Kanclerskim, Ministerstwem Finansów i Ministerstwem Gospodarki i Auswärtiges Amt uzgodniony został pięciostronicowy dokument „Więcej wzrostu dla Europy: Zatrudnienie – Inwestycje – Innowacje (*Mehr Wachstum für Europa: Beschäftigung – Investitionen – Innovationen*). Uwzględniał on wiele postulatów opozycji socjaldemokratycznej i „Zielonych”, ale nacisk kładł na reformy strukturalne w Unii Europejskiej (*Bundeskanzlerin, Deutschland, Bundesregierung*). 16 czerwca na konwencji partyjnym SPD w Berlinie przyjęto program poparcia paktu fiskalnego pod warunkiem realizacji wcześniej przedstawionych postulatów.

Po partyjnych uzgodnieniach, 29 czerwca Niemcy ratyfikowały pakt fiskalny oraz Europejski Mechanizm Stabilności Finansowej (ESM). Jednak prezydent federalny Joachim Gauck nie mógł podpisać na przełomie czerwca i lipca 2012 r. ustawy ratyfikacyjnej ze względu na skargi, które wpłynęły do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) w Karlsruhe ze strony Partii Lewicy oraz pierwszy raz w historii RFN ugrupowania ponadpartyjnego „Więcej Demokracji” z podpisami 37 000 obywateli. Zgoda Trybunału na ratyfikację paktu fiskalnego i ESM nastąpiła dopiero 12 września 2012 r. i opatrzona była konkretnymi warunkami. Niemcy nie mogły przekroczyć pułapu 190 mld euro gwarancji kredytowej Europejskiego Funduszu Stabilności Finansowej (EFSF) i zakomunikować to pozostałym sygnatariuszom w formie specjalnej noty. Wszystkie operacje finansowe w sprawie ratowania zadłużonych państw musiały być najpierw uzgodnione z parlamentem przez co uzyskiwał on duży wpływ na decyzje podejmowane przez rząd w sprawach polityki europejskiej (*Bundesverfassungsgericht*, 2012).

We wrześniu rząd federalny notyfikował zastrzeżenia FTK w formie odpowiedniej noty, która została przyjęta do wiadomości przez 25 sygnatariuszy paktu fiskalnego oraz ESM. Usunęło to ostateczną przeszkodę w formalnej ratyfikacji przez Niemcy. Do października 2012 r. pakt fiskalny ratyfikowało osiem państw strefy euro, a pięć z nich znajdowało się na ostatnim etapie procedur ratyfikacyjnych.

Jakkolwiek pakt fiskalny był ostro krytykowany we Francji przez radykalną lewicę, zielonych, Front Narodowy i związki zawodowe, 9 października Zgromadzenie Narodowe głosami 477 deputowanych przeciwko 70 (21 wstrzymało się od głosu) ratyfikowało to porozumienie. 11 października pakt przyjął Senat. Socjaliści uzasadniając konieczność ratyfikacji kwestionowali jednocześnie zawarte w nim instrumenty promujące dalsze oszczędności jako narzędzia walki z kryzysem. Aby utrzymać polityczną wiarygodność, – choć opowiadali się w większości za ratyfikacją – podważali znaczenie paktu lub przedstawiali go jako jeden z wielu elementów reformy UGiW. W ich przekonaniu dokument ten stanowił kompromis umożliwiający wprowadzenie większej solidarności w strefie euro (*La France ratifie*, 2012; *La France ratifie le traité*, 2012; Gostyńska, Liszczyk, 2012). Po przyjęciu paktu fiskalnego przez członków eurogrupy zgodnie z planem wszedł on w życie 1 stycznia 2013 r.

Zgodnie z francusko-niemieckimi ustaleniami, rząd A. Merkel wyraził zgodę na uzupełnienie paktu fiskalnego o działania na rzecz wzrostu i zatrudnienia w Unii Europejskiej. Do pracy przystąpili eksperci obu krajów. 21 czerwca głosami partii reprezentowanych w Bundestagu (poza Die Linke) przyjęta została wspólna deklaracja na zbliżające się obrady Rady Europejskiej. Frakcje parlamentarne domagały się podjęcia różnych działań m.in. opodatkowania banków, wzrost zatrudnienia i inwestycji, uruchomienie programu zapobiegającego bezrobociu wśród młodzieży (*Pakt*, 2013).

Zastrzeżenia do niemieckich koncepcji oszczędnościowych w przeddzień szczytu zasygnalizowały Włochy i Hiszpania. Rządowi Mariano Rajoy'a zależało na bezpośredniej pomocy państw strefy euro dla ratowania zagrożonych banków (ok. 100 mld euro), ale bez podejmowania działań, które zostały narzucone przez UE i MFW Grecji. Włosi natomiast domagali się stworzenia możliwości lepszej obsługi spłacanych kredytów i umożliwiania zaciągania nowych nisko oprocentowanych kredytów w postaci obligacji europejskich (*eurbonds*) emitowanych przez EBC. Takie poglądy bliskie były prezydentowi Hollande'owi, który musiał liczyć się z tym, że wpadająca w tarapaty gospodarka francuska również potrzebować będzie zastrzyku finansowego w postaci euroobligacji. Wspólnie zamierzano izolować kanclerz Merkel w Brukseli i aktywnie wziąć udział w „wojnie przeciwko oszczędnościom” (*Hollande et Monti*, 2013; Krauss, 2012; *Hollande drängt*, 2012).

Kanclerz Merkel nie sprzeciwiała się żądaniom Hiszpanii w kwestii kredytu bankowego, ale postulowane przez Francję emisje euroobligacji traktowała – podobnie jak koła gospodarcze w Niemczech – jako niebezpieczne działania zmierzające w kierunku „uwspólnotowienia długów” w strefie euro. Wyrażała obawę, że nadmierna ich emisja i sprzedaż wywołałaby perturbacje w RFN, która ponosiłaby największe ryzyko jako najsilniejsza gospodarka UE.

22 czerwca na szczycie niemiecko-francusko-włosko-hiszpańskim w Rzymie uzgodniono wsparcie wzrostu gospodarczego w UE sumą 130 mld euro, co miało odpowiadać jednemu procentowi PKB całej UE. Nie było porozumienia w sprawie emisji euroobligacji, które prezydent Hollande uważał za „niezbędny instrument” w walce z kryzysem i zapowiedział kontynuację prac w tym zakresie (*Milliarden-Programm*, 2012; *Pressekonferenz Bundeskanzlerin*, 2012).

Na szczycie Rady Europejskiej 28–29 czerwca 2012 r. zapadły wiążące decyzje i przyjęto Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. W konkluzjach ze spotkania z naciskiem podkreślono, że Unia Europejska ma podjąć działania w celu „przywrócenia wzrostu i inwestycji oraz zwiększenia zatrudnienia i europejskiej konkurencyjności”. Obiecywano, że UE „będzie nadal czynić wszystko, co jest konieczne do ponownego wprowadzenia Europy na ścieżkę inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu” (*Rada Europejska*).

W wyniku ustaleń nie 130, lecz 120 miliardów euro miało być przeznaczone na wsparcie wzrostu gospodarczego. Włochy i Hiszpania początkowo odmówiły podpisania dokumentu twierdząc, że najpierw należy przedsięwziąć krótkoterminowe środki, których te państwa potrzebują, aby obniżyć koszty kredytów. Dopiero po 13 godzinach negocjacji oba kraje wycofały swoje zastrzeżenia i zgodziły się na podpisanie dokumentu. W zamian kanclerz Niemiec obiecała rozważenie w przyszłości kwestii emisji euroobligacji pod warunkiem ratyfikacji oraz wejścia w życie paktu fiskalnego i ESM. Poszerzenie uprawnień państw Eurolandu i UE do ewentualnego korzystania z łatwiejszego dostępu do wspólnotowych gwarancji kredytowych winno jednak zostać połączone w przyszłości ze zobowiązaniami zainteresowanych państw do rygorystycznego przestrzegania paktu fiskalnego oraz ustanowieniem zapowiedzianym na szczycie dodatkowym projekcie utworzenia unii bankowej (Cziomer, 2012).

Zgodnie z zaleceniami Rady Europejskiej, przed szczytem UE 18–19 października 2012 r. Komisja Europejska przygotowała raport o realizacji Paktu na rzecz zatrudnie-

nia i wzrostu. Postulowano jak najszybsze wprowadzenie decyzji czerwcowych w państwach członkowskich. Za dalsze priorytety uznano pogłębienie jednolitego rynku, utworzenie jednolitego rynku internetowego i wewnętrznego rynku energii, tworzenie odpowiednich ram regulacyjnych dla wzrostu, budowanie Unii innowacji, inwestowanie na rzecz wzrostu, tworzenie miejsc pracy i prawdziwego europejskiego rynku pracy oraz wykorzystanie potencjału UE w handlu z innymi państwami (*Realizacja Paktu*). Nie przebiła się propozycja ministra W. Schäuble utworzenia urzędu superkomisarza UE, który miałby prawo ingerowania w budżety narodowe państw członkowskich eurolandu w razie stwierdzenia uchybień i nieścisłości finansowych. Swojego poparcia odmówili premier Monti i prezydent Hollande (*Monti und Hollande, 2012*).

Przed unijnym szczytem 18 października w deklaracji rządowej kanclerz Merkel zapowiedziała liczne działania w kierunku pogłębienia współpracy państw strefy euro. Na liście tej znalazło się zbudowanie wspólnego nadzoru bankowego, forsowana przez 11 państw idea podatku od transakcji finansowych płaconego przez banki, podtrzymanie pomysłu ustanowienia dysponującego szerokimi kompetencjami kontrolnymi komisarza ds. gospodarczo-walutowych, zredukowanie prawa weta państw członkowskich w kwestiach istotnych dla funkcjonowania strefy euro i udzielenie większego demokratycznego mandatu dla instytucji tworzonych w obrębie eurolandu łącznie z powołaniem specjalnych komisji w Parlamencie Europejskim tylko dla posłów pochodzących z obszaru eurolandu (*Regierungserklärung, 2012*).

6 listopada 2012 r. premier Ayrault przedstawił wdrażanie Paktu przez Francję i punkty ciężkości francuskiego „narodowego” planu. Sprowadzać się to miało do obniżki podatku dochodowego i zmniejszenia kosztów pracy, lepszego finansowego doradztwa, wspierania działań innowacyjnych w gospodarce, ułatwiania zatrudnienia i stworzenia administracyjnego zaplecza dla podejmowania działalności gospodarczej (*Der nationale Pakt, 2012*).

W cieniu debat nad unią fiskalną oraz paktem zatrudnienia i wzrostu przygotowywane były uroczystości związane z 50-letnią rocznicą podpisania traktatu elizejskiego. Zanim rozpoczęły się oficjalne uroczystości doszło do tradycyjnego w takiej sytuacji spotkania przywódców obu państw w Reims 8 lipca 2012 r. Pomimo istniejących nieporozumień i różnic wyrażono wolę wspólnego przezwyciężania kryzysu strefy euro, ponieważ jak powiedziała Merkel: „Europa to jest coś więcej aniżeli wspólna waluta”. Podkreśliła wagę stosunków francusko-niemieckich dla procesu integracji europejskiej. Dodała, że polityczne urzeczywistnienie unii walutowej i gospodarczej jest wprawdzie herkulesowym zadaniem, ale Europa temu podoła i wyjdzie z kryzysu wzmocniona. W podobnym tonie przemawiał Hollande stwierdzając, że francusko-niemiecka przyjaźń „uskrzydla Europę” (*Feierlichkeiten, 2012*).

Z okazji 50. rocznicy przemówienia w Ludwigsburgu ówczesnego prezydenta Francji Charles’a de Gaulle’a do niemieckiej młodzieży, 22 września doszło w tym mieście do kolejnej narady Merkel–Hollande. Paryż i Berlin rozpoczęły tym spotkaniem obchody Niemiecko-Francuskiego Roku. Oboje przywódców po raz kolejny zapowiedziało zwanie szeregow w celu skuteczniejszej walki z kryzysem w Europie, opowiedzieli się też za ściślejszą współpracą krajów strefy euro. „Stanowimy serce Europy” – oświadczył Hollande, podkreślając, że zjednoczona Europa jest „przeznaczeniem obu krajów”. Prezydent Francji nawiązując do niemieckich propozycji pogłębienia

integracji zastrzegł, że nie powinno się ograniczać jej tylko do sektorów finansowego i bankowego, lecz należy dążyć do europejskiej unii politycznej i socjalnej. Wyraził przekonanie, że UE przezwycięży nie tylko gospodarczy, lecz także trapiący ją moralny kryzys. Merkel wezwała do ściślejszej współpracy krajów strefy euro. Rządy euro-landu powinny regularnie spotykać się, by dyskutować nad tym, jak osiągnąć szybszy wzrost gospodarczy. Wspólnie podkreślano, że ich poglądy na unię bankową nie różnią się i tylko trzeba zatroszczyć się o jakość tego projektu (*Deutsch-französische Freundschaft*, 2012; Hanke, 2012; *Hollande fordert*, 2012).

Jesienią 2012 r. francusko-niemieckie nieporozumienia na tle dróg wyjścia z kryzysu finansowego strefy euro dość nieoczekiwanie nasiliły się. Kiedy w listopadzie wizytę w Berlinie złożył nowy premier Jean-Marc Ayrault otwarcie zarzucił gospodarzom „pouczenie” Francji, która ma sprawdzony model społeczny (sprawiedliwość społeczna), gospodarczy i dobrze wie jakich należy użyć instrumentów, aby przezwyciężyć kryzys. Ten absolwent literaturoznawstwa uniwersytetu w Nantes i były nauczyciel języka niemieckiego otrzymał od prezydenta zadanie ocieplenia wzajemnych relacji, ale nie przychodziło mu to łatwo. Oceniając na marginesie jego wizyty stan stosunków pomiędzy kanclerz Merkel i prezydentem Hollande’em tygodnik „Der Spiegel” pesymistycznie odnotował: „właśnie teraz w 50-letnią rocznicę traktatu elizejskiego, który zapoczątkował przyjaźń francusko-niemiecką pojawiła się troska o przyszłość tandemu Berlin–Paryż. Lewicowy Hollande uważany jest w Berlinie za nieprzeniknionego i dogmatycznego polityka, z kolei w Paryżu Niemka [kanclerz Merkel] ma opinię niesolidarnej i bezkompromisowej «kobiety z marmuru»” (Simons a, 2012).

Nowy rząd Jean-Marca Ayraulta kontynuował podjęte jeszcze za kadencji prezydenta Sarkozy’ego postanowienia o cięciu wydatków i podwyżce podatków, znosząc ulgi podatkowe i zwolnienia ze składek podatkowych za nadgodziny, lecz zwiększył równocześnie wydatki poprzez obniżenie wieku emerytalnego (dla części Francuzów) z 62 do 60 lat. Działania te tylko pogłębiły dysproporcję francuskiej gospodarki wobec niemieckiej. Prezydent i rząd stanęli przed wyzwaniem przeprowadzenia głębokich strukturalnych reform społecznych i administracyjnych, które nie szły w parze z przedwyborczymi zapowiedziami utrzymania przywilejów socjalnych. Bezrobocie w pierwszym roku urzędowania Hollande’a wzrosło o 322 tys. osób. Próba zwiększenia obciążeń podatkowych dla najbogatszych (wzrost podatku dochodowego nawet do 75%) została zablokowana jesienią 2012 r. przez francuską Radę Konstytucyjną. Drańskie reformy gospodarcze i cięcia w polityce społecznej oznaczały zabójczą dla prezydenta konfrontację z własnym zapleczem politycznym, które choć świadome konieczności głębokich zmian kurczowo trzymało się kontynuacji konserwatywnego modelu społecznego (Götz, 2013).

Olbrzymie problemy gospodarcze Francji związane z nadmiernym deficytem budżetowym, zadłużeniem wewnętrznym, słabym tempem wzrostu gospodarczego, rosnącym bezrobociem i wzmagającym się od wielu lat spadkiem konkurencyjności francuskich produktów na rynkach światowych poważnie obniżyły notowania prezydenta Hollande’a w rankingach popularności (*Monsieur faible*), podczas gdy kanclerz Merkel mogła mówić o gospodarczych sukcesach i olbrzymich szansach na zwycięstwo w wyborach w 2013 r. Zorganizowany w dniach 3–5 grudnia 2012 r. w Hanowerze 25. Kongres Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej po raz kolejny wybrał kanclerz na

stanowisko przewodniczącej partii, a rekordowe poparcie, jakie otrzymała od delegatów (blisko 98,0%) było szeroko komentowane w mediach. Kongres pokazał, że partia będzie kontynuowała dotychczasowy kurs, jest spójna i bezwzględnie stoi za A. Merkel (Kubiak, 2012).

W tej sytuacji na obchodach 50-lecia traktatu elizejskiego w styczniu 2013 r. (<http://www.elysee50.de>). jakkolwiek zaprogramowanych z wielkim rozmachem w Berlinie cieniem położyły się problemy finansowe strefy euro i wewnętrzne napięcia w stosunkach francusko-niemieckich. Już 21 stycznia Hollande i Merkel spotkali się w Urzędzie Kanclerskim z przedstawicielami młodzieży obu krajów. Następnego dnia odbyło się uroczyste posiedzenie obu rządów i obu izb parlamentu. Rezultatem posiedzenia rad ministrów było przyjęcie 75-punktowej deklaracji, w której oba państwa zobowiązały się do ściślejszej współpracy. Dotyczyło to m.in. obszaru współpracy młodzieżowej, kultury, energii i polityki obronnej. Miała być powołana specjalna komisja, która zajęłaby się kwestią polepszenia konkurencyjności. Do końca kwietnia znany francuski przemysłowiec Jean-Louis Beffa z koncernu Saint-Gobain oraz znany frankofil przewodniczący rady nadzorczej koncernu Thyssena Gerhard Cromme przedstawić mieli konkretne propozycje w tej sprawie (Alexander, Lehnartz, 2013).

Podczas posiedzenia Bundestagu i Zgromadzenia Narodowego Hollande i Merkel podkreślali kluczową rolę obu krajów w Europie, zapowiadając propozycje pogłębienia unii gospodarczej i walutowej, gdyż jak powiedziała kanclerz „niemiecko-francuska przyjaźń ma kluczowe znaczenie nie tylko dla obu narodów, lecz także dla całej Europy”, a oba państwa zawsze pojmowały swoją rolę jako „motor europejskiej integracji”. Hollande zwrócił uwagę, że przyszłość Europy zależy od jakości stosunków niemiecko-francuskich, a przyjaźń między Francuzami i Niemcami „jest otwarta i nikogo nie wyklucza, lecz chce pociągnąć za sobą całą Europę”. „To właśnie my musimy pokazać, dokąd prowadzi droga” – dodał prezydent Francji. Według Merkel obecny kryzys strefy euro stanowi dla Unii Europejskiej „największe wyzwanie w jej całej historii”. Zapowiedziała, że wspólnie z Hollande'em przedstawi do maja, przed czerwcowym szczytem UE, propozycje zmierzające do pogłębienia unii gospodarczej i walutowej. Jak wyjaśniła, ich istotą ma być połączenie konkurencyjności z bezpieczeństwem socjalnym. Kanclerz Niemiec i prezydent Francji chcą włączyć organizacje pracodawców i pracobiorców z Francji i Niemiec do dialogu o przyszłości gospodarki społecznej. Hollande opowiedział się za podjęciem działań zmierzających do przekształcenia UE w unię polityczną. Merkel podkreśliła, że oba kraje są odpowiedzialne za przyjęcie budżetu UE na lata 2014–2020. Zastrzegła, że francusko-niemiecki duet nie chce narzucać rozwiązań innym, lecz pracuje nad przewyżczeniem rozbieżnych interesów, by osiągnąć kompromis i przedstawić ofertę, która rozwiąże problem unijnych finansów na siedem lat. Hollande również domagał się szybkiej decyzji w sprawie unijnego budżetu. Przywódcy Francji i Niemiec podkreślali rolę młodzieży w procesie pojednania. Postanowili przeznaczyć dodatkowe dwa miliony euro na Niemiecko-Francuską Wymianę Młodzieży (w 2011 r. jej budżet wyniósł 21 mln euro).

W przyjętej przez oba parlamenty 10-punktowej deklaracji zapowiadano wzmocnienie współpracy poszczególnych komisji parlamentarnych i regularne spotkania prezydów, tworzenie specjalnych wspólnych grup parlamentarnych do zajmowania się konkretnymi kwestiami np. energii, młodzieży czy współpracy gospodarczej. Obiecy-

wano poszerzyć program współpracy szkolnej, nauki języków, wymiany młodzieży i rozciągnąć go na inne państwa. W ostatniej części deklarowano powołanie do życia wspólnych instytutów kultury i przedstawicielstw dyplomatycznych za granicą (*Gemeinsame Erklärung*, 2013; Bannas, 2013).

Uzupełnieniem uroczystości było podwójne wydanie czołowych dzienników z Francji („Le Monde”) i Niemiec („Die Welt”), gdzie ukazały się artykuły nawiązujące do francusko-niemieckiej przyjaźni oraz wspólny tekst ministrów spraw zagranicznych obu krajów. Laurent Fabius i Guido Westerwelle szczególnie nacisk położyli na integrację europejską. „W centrum naszego partnerstwa stoi dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek *Europa*. Sukcesy Unii Europejskiej, od rynku wewnętrznego poprzez swobodę podróżowania i przepływu towarów, aż do wspólnej waluty, nie byłyby możliwe bez naszej wspólnej woli i bez naszego wspólnego działania. Chcemy, aby w dalszym ciągu niemiecko-francuska przyjaźń stała pod znakiem służby na rzecz Europy, i zapraszamy tu do współdziałania [...] Natomiast Europa „à la carte”, w której niektóre państwa chcą skorzystać na przynależności do Unii Europejskiej bez wypełniania związanych z tym obowiązków, nie jest dla nas opcją, którą powinniśmy brać pod uwagę. [...] Europa stoi przed wielkimi wyzwaniem. Na płaszczyźnie gospodarczej priorytetowe znaczenie ma przezwyciężenie kryzysu oraz podejście do głęboko sięgających zmian gospodarczych. Potrzebny jest nam w tym celu nie tylko skonsolidowany system finansów państwowych, lecz także wzrost gospodarczy i solidarność tak, aby sprawić, że europejska gospodarka podźwignie się i będzie mogła sprostać globalnej konkurencji. Chcąc utrzymać się w wielobiegunowym świecie XXI wieku, musimy być gotowi do ciągłego modernizowania naszych gospodarek oraz naszych społeczeństw, a także do dalszego rozbudowania w odpowiednim czasie Europejskiego Domu i uczynienia go odpornym na kryzysy” (Fabius i Westerwelle, 2013).

W kolejnych miesiącach kontakty francusko-niemieckie nabrały intensywności. Kolejna podróż francuskiego prezydenta do Berlina 17 marca 2013 r. stała pod znakiem debaty na temat zwiększenia konkurencyjności w Unii Europejskiej (*Besuch*, 2013; Simons, 2013 b). 16 maja na konferencji prasowej Hollande przeszedł do ofensywy i zapowiedział francuską „ofertę” dla Europy. Twierdząc, że Francja powinna być „łącznikiem” między Północą a Południem Europy, odrzucił pomysł zjednoczenia krajów łacińskich przeciwko germańskiej części Europy. Wzywał do powołania „rządu gospodarczego” w strefie euro ze stałym prezydentem mianowanym na dłuższy okres, specjalnego budżetu dla tej strefy i zbudowanie unii politycznej w ciągu dwóch najbliższych lat. Inne postulaty dotyczyły włączenia młodzieży do działalności gospodarczej i rozwoju nowych technologii (*Staatspräsident*, 2013). 23 maja wspólnie z kanclerz Merkel wziął udział w obchodach w Lipsku 150-lecia założenia niemieckiej SPD. Jakkolwiek prasa francuska związana z socjalistami wiele miejsca poświęcała szansom niemieckiej socjaldemokracji w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. to sam Hollande wykazywał wstrzeźliwość i powstrzymywał się od jednostronnych komentarzy, które mogłyby być odczytane jako poparcie Francji dla SPD (Lemaître, Revault d’Allonnes et Ricard, 2013).

Realizując obietnicę przedstawienia konstruktywnych propozycji do końca maja, rzeczywiście 30 maja podczas pobytu kanclerz w Paryżu ogłoszono po raz pierwszy od czasu wyboru Hollande’a na prezydenta wspólne ośmiostronicowe oświadczenie po-

święcone wzmocnieniu „europejskiej stabilności i wzrostu”. Było ono przygotowane na szczyt Rady Europejskiej 27–28 czerwca i interpretowane jako niemiecka zgoda na francuskie propozycje co do sposobu zarządzania strefą euro. Wybrany miał być stały przewodniczący eurogrupy i utworzony oddzielny budżet dla 17 państw. W Parlamencie Europejskim miała być utworzona specjalna komisja dla strefy euro odpowiedzialna za sprawowanie demokratycznej kontroli nad nowymi strukturami unii walutowej. Z punktu widzenia Niemiec ta zmiana powinna sprzyjać reformom strukturalnym mającym na celu przywrócenie konkurencyjności Europy, ale z drugiej strony obawiano się, że rząd gospodarczy może zagrozić wpływowi Europejskiego Banku Centralnego (*Merkel et Hollande, Hollande et Merkel miment, 2013; Merkel et Hollande réunis, 2013; Ziedler, 2013; Riesbeck, 2013*).

Kordialna atmosfera spotkania była następstwem dążenia do przewyciężenia krótkotrwałego napięcia na linii Paryż–Berlin wywołanego kwietniowym dokumentem przygotowanym przez francuskich socjalistów na konferencję partyjną w czerwcu 2013 r. Padły w nim ostre słowa krytyki pod adresem kanclerz Merkel. Była tam mowa o „egoistycznej, bezkompromisowej” niemieckiej przywódczyni, która myśli wyłącznie o oszczędnościach własnych obywateli i zbliżających się wyborach do Bundestagu. Zakończono mocnym akcentem, że „przyjaźń pomiędzy Francją i Niemcami nie jest przyjaźnią pomiędzy Francją i europejską polityką kanclerz Merkel”. Spotkało się to z ostrą ripostą byłego premiera François Fillona i przywódcy opozycyjnego UMP Jeana-François Copé, którzy zarzucili prezydentowi osobistą odpowiedzialność za pogorszenie się stosunków pomiędzy Niemcami i Francją i stworzenie wręcz wrogiego klimatu wobec wschodniego sąsiada V republiki (*Frankreich, 2013; Frankreichs Sozialisten, 2013; Schulz, 2013*).

Nie ulega wątpliwości, że stosunki francusko-niemieckie z powodu kryzysowej sytuacji w Unii Europejskiej i przede wszystkim w samej Francji znalazły się na trudnym etapie. W pierwszej połowie 2013 r. wypracowanie kompromisów przychodziło z trudnością, chociaż zarówno w Paryżu, jak i w Berlinie istnieje świadomość, że zaniechanie głębokich reform w europejskiej konstrukcji równoznaczne byłoby z naruszeniem jej fundamentów. Zdecydowanie rządu też, aniżeli było to za rządów Sarkozy'ego używa się sformułowania Merkolande lub Homer jako symbolu bliskiej współpracy Francji z Niemcami (Hilz, 2013b, s. 23–29).

Kolejny raport z wdrażania Paktu zatrudnienia i wzrostu przygotowany na szczyt Rady Europejskiej 27–28 czerwca 2013 r. wskazywał, że tylko niektóre propozycje Komisji zostały przyjęte, niemniej jednak wiele innych nie zostało uzgodnionych lub też wciąż nie zostało zrealizowanych. Podkreślano, że koszty szans niewykorzystanych z powodu opóźnień są ogromne. „Opóźnienia w realizowaniu tych propozycji oznaczają, że tracimy możliwość wykorzystania szans dla rozwoju gospodarki i nie stworzymy tak bardzo potrzebnych nowych miejsc pracy” (*Pakt na rzecz; Bielecki*).

W takim samym tonie utrzymany był komunikat z posiedzenia Rady Europejskiej. Zapelowano, aby instytucje UE i państwa członkowskie dołożyły wszelkich starań, by zapewnić szybkie wdrożenie wszystkich elementów określonych w pakcie, zgodnie z poprzednimi konkluzjami Rady Europejskiej, w szczególności w odniesieniu do jednolitego rynku, innowacji, agendy cyfrowej, usług, energii i podatków (*Rada Europejska, 2013*).

Zarówno w RFN, jak i we Francji w 2013 r. istniało przeświadczenie, że dotychczasowe recepty na wyjście z kryzysu i powrót na ścieżkę dynamicznego rozwoju wyma-

gają jednak zdecydowanych, niekonwencjonalnych działań. Nieprzypadkowo już rok wcześniej Niemcy stały się areną niekończących się debat na temat niezbędnych reform w Unii Walutowo-Gospodarczej, przekształceń instytucji unijnych i przyszłości integracji europejskiej. Niemcy, którzy w UE wyraźnie przejęli inicjatywę w myśl propagowanego szeroko hasła *mehr Europa* na różnych forach europejskich postulowali stopniowe przekształcenie UE w unię polityczną. Francja wspierała ten pomysł i działania, a prezydent Hollande choć miał słabszą pozycję w duecie z powodu trudnej sytuacji gospodarczej i słabnącej pozycji w rankingach popularności, próbował wpływać na kierunek tej dyskusji. Paradoksalnie, ale to Niemcy przychylają się do starych francuskich koncepcji daleko idącej integracji eurolandu z własnymi instytucjami, budżetem i decydującym głosem w Parlamencie Europejskim. Logika rozwoju wydarzeń wskazuje, że oba państwa pogodziły się z istnieniem dwu-, trzypoziomowej płaszczyzny integracji europejskiej i trend ten zostanie utrzymany.

Francja i Niemcy podtrzymują wolę zacieśnienia w najbliższych latach kooperacji bilateralnej, mając świadomość, że to w szerszej perspektywie się opłaci. Ale nadal istnieją pola konfrontacji i rywalizacji w UE i poza nią. Oba kraje różnią się w kwestii liberalizacji rynku energii, transportu, ekologii, polityki azylowej, imigracyjnej, rolnej, rybołówstwa, jak i w pewnych aspektach polityki obronnej (pacyfistyczne Niemcy i skłonna do interwencji wojskowej Francja). Paryż swoje zainteresowania nadal koncentruje wokół basenu Morza Śródziemnego i niechętnie patrzy na niemieckie zaangażowanie w Europie Środkowej i Wschodniej.

Bibliografia

- Alexander R., Lehnartz S. (2013), *Merkel und Hollande proben ein wenig Romantik*, „Die Welt”, 23.01.2013.
- Angela Merkel, *l'encombrant modèle pour Nicolas Sarkozy*, „Le Monde”, 30.01.2012.
- Bannas G. (2013), *Parlamente wollen kooperieren*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.01.2013.
- Bart, *Merkozy pije sobie z dzióbka*, „Gazeta Wyborcza”, 7.02.2012.
- Besuch von Hollande: Merkel wirbt für offene Märkte in Europa*, „Der Spiegel”, 18.03.2013.
- Bielecki T., *Europo, naprawiaj się szybciej, bo idą populiści*, „Gazeta Wyborcza”, 28.06.2013.
- Brössler D. (2012), *Stimmen zur französischen Präsidentschaftswahl. Wie Deutschland auf Hollande reagiert*, „Süddeutsche Zeitung”, 6.05.2012.
- Brunet M., (2012), *Nicolas Sarkozy ne profite pas de son intervention télévisée*, „Le Figaro”, 30.01.2012.
- Bundesverfassungsgericht weist Eilanträge gegen ESM und Fiskalpakt zurück – Ratifizierung kann jetzt zügig umgesetzt werden*, Bundesministerium der Finanzen, <http://www.bundesfinanzministerium.de/Content/DE/Pressemitteilungen/Franzpolitik/2012/09/2012-09-12-PM50.html>.
- Bundeskanzlerin kommt Opposition entgegen*, „Handelsblatt”, 4.06.2012.
- Bundesregierung legt Wachstumskonzept vor*, „Die Zeit”, 4.06.2012.
- Ciechanowicz A., Sadowski R. (2012), *Przyszłość tandemu niemiecko-francuskiego*, „Komentarze OSW”, 07.2012 file:///C:/Users/Gabinet/Desktop/Przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87%20tandemu%20niemiecko-francuskiego%20%20OSW.htm.

- Cziomer E. (2012), *Wyzwania kryzysu zadłużenia strefy euro dla poszukiwania nowej roli Niemiec w Unii Europejskiej w XX wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 6.
- Deutschland schnürt Wachstumspaket für Europa*, „Der Spiegel”, 4.06.2012.
- Der nationale Pakt für Wachstum, Wettbewerbsfähigkeit und Beschäftigung*, http://www.ambafrance-at.org/IMG/pdf/Der_nationale_Pakt_fuer_Wachstum_Wettbewerbsfaehigkeit_und_Beschaeftigung_2012.pdf.
- Deutsch-französische Freundschaft „Wir bilden das Herz Europas”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 22.09.2012.
- Die Bedingungen der SPD für ein Ja zum Fiskalpakt*, „Handelsblatt”, 15.05.2012.
- Die Linke: Fiskalpakt und Europäischen Stabilitätsmechanismus nicht ratifizieren*, Deutscher Bundestag, http://www.bundestag.de/presse/hib/2012_05/2012_217/01.html.
- Fabius L., Westerwelle G. (2013), *List ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec. Traktat, który zmienił Europę*, „Gazeta Wyborcza” 22.01.2013 (przedruk).
- Feierlichkeiten in Reims: Merkel und Hollande in Freundschaft vereint*, „Der Spiegel”, 8.07.2012.
- Fortschritte bei Gesprächen über Schuldenschnitt*, „Financial Times Deutschland”, 31.01.2012.
- François Hollande remporte l'élection présidentielle*, „Le Monde”, 7.05.2012.
- Frankreich: Opposition gibt Hollande Schuld an Spannungen mit Merkel*, „Der Spiegel”, 29.04.2013.
- Frankreichs Sozialisten: Front gegen Merkel*, „Der Spiegel”, 27.04.2013.
- Gemeinsame Erklärung von Deutschem Bundestag und Assemblée nationale aus Anlass des 50. Jahrestags der Unterzeichnung des Élysée-Vertrages*, http://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2013/42557672_kw04_elysee_erklaerung/index.html.
- Gostyńska A., Tokarski P. (2012), *Spór o nowy pakt fiskalny – analiza i ocena*, „Biuletyn PISM”, nr 17 z 14.02. 2012, http://www.pism.pl/files/?id_plik=9516.
- Gostyńska A., Liszczyk D. (2012), *Ratyfikacja paktu fiskalnego we Francji: w kierunku dalszej fragmentacji UE?*, „Biuletyn PISM”, nr 94 z 18 października 2012.
- Gótz M. (2013), *Partnerstwo czy nierównowaga? Francja wobec rosnącej pozycji Niemiec w Unii Europejskiej*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 128.
- Hanke Th. (2012), *Merkel und Hollande nehmen Kurs auf Politische Union*, „Handelblatt”, 22.09.2012.
- Hilz W. (2013a), *Getriebewechsel im europäischen Motor: Von „Merkozy” zu „Merkollande”?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 1-3/2013.
- Hilz W. (2013b), *Getriebewechsel im europäischen Motor: Von „Merkozy” zu „Merkollande”?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B 1-3/2013.
- Hollande F., *Réussir la transition énergétique*, „Le Monde”, 28.11.2011.
- Hollande et Monti se rapprochent, Merkel prévient*, Le JDD, <http://www.lejdd.fr/International/UE/Actualite/Hollande-et-Monti-affichent-leurs-convergences-sur-la-croissance-Merkel-previent-519446>.
- Hollande et Merkel miment l'entente cordiale*, „Le Figaro”, 30.05.2013.
- Hollande fordert politische Union unter Führung von Paris (und Berlin)* 22.09.2012, <http://deutsche-wirtschafts-nachrichten.de/2012/09/22/hollande-deutschland-und-frankreich-sind-das-herz-europas/>.
- Hollande drängt auf Wirtschaftsimpulse und Euro-Bonds*, „Die Zeit”, 15.06.2012.
- Koszel B. (2011), *Merkel-Sarkozy. About the „political chemistry” between Germany and France*, w: *Around the European Culture*, (red.) B. Horodecki, J. Wiśniewski, P. Wiśniewska, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

- <http://www.elysee50.de> (wykaz przedsięwzięć i uroczystości).
- Krauss M. (2012), *Hollande und Monti verprellen Merkel*, „Financial Times Deutschland”, 6.06.2012.
- Kubiak P. (2012), *Kongres CDU w Hanowerze: Angela Merkel nadal na czele partii*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 111.
- La France ratifie le traité budgétaire européen*, „Le Monde”, 12.10.2012.
- La France ratifie le traité budgétaire européen*, „La Libération”, 11.10.2012.
- Lemaître F., Revault d'Allonnes D., Ricard Ph. (2013), *M. Hollande avec le SPD, le chef de l'Etat avec Mme Merkel*, „Le Monde”, 23.05.2013.
- Merkel und Hollande auf Kollisionskurs*, „Süddeutsche Zeitung”, 21.05.2012.
- Merkel und Hollande wollen Beziehungen ausbauen*, „Frankfurter Rundschau”, 15.05.2012.
- Merkel et Hollande à l'unisson pour un «président de l'Eurogroupe à temps plein»*, „Le Parisien”, 30.05.2013.
- Milliarden-Programm: Merkel, Monti und Co. einigen sich auf Wachstumspakt für Europa*, „Der Spiegel”, 22.06.2012.
- Minkmar N. (2012), *Die Dialektik der hellgrauen Jacke*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 7.02.2012.
- Młynarski T. (2013), *Francja w procesie uwspólnotowienia bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Monti und Hollande sind gegen einen „Superkommissar”*, „Handelsblatt”, 19.06.2012.
- Nelles R. (2012), *Was Angela Merkel jetzt fürchten muss*, „Der Spiegel”, 7.05.2012.
- Niemcy i Francja świętują w Berlinie 50-lecie traktatu elizejskiego*, „Rzeczpospolita”, 22.01.2013.
- Nonnenmacher G. (2012), *Kommentar zur Frankreich-Wahl: „Moi, Président”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 7.05.2012.
- Pakt für nachhaltiges Wachstum und Beschäftigung. Gemeinsames Papier der Bundesregierung und der Fraktionen CDU/CSU, FDP, SPD und Bündnis 90/Die Grünen im Deutschen Bundestag*, Pressemitteilung, Presse- und Informationsamt der Bundesregierung Nr. 212/12 vom 21. Juni 2013.
- Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia: rok później. Sprawozdanie na szczyt Rady Europejskiej, 27–28 czerwca 2013*, http://ec.europa.eu/europe2020/pdf/compact_pl.pdf.
- Pourquoi Angela Merkel fait campagne pour Nicolas Sarkozy*, „Le Monde”, 6.02.2012.
- Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel zu den Ergebnissen des Europäischen Rates am 1./2. März in Brüssel*, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/03/2012-03-02-eu-ratbkin.html;jsessionid=F458A5386E89610086C5F39441F36975.s2t2?nn=28588&__site=Nachhaltigkeit.
- Pressekonferenz Bundeskanzlerin Merkel, italienischer MP Monti, französischer StP Hollande und spanischer MP Rajoy*, Mitschrift Pressekonferenz, 22.06.2012. Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/06/2012-06-22-viertertreffen-rom.html>.
- Pszczółkowska D. (2012), *Niemiecki Sarkozy*, „Gazeta Wyborcza”, 31.01.2012.
- Rada Europejska – Konkluzje, Bruksela, 27–28/06/2013*, http://europa.eu/rapid/press-release_DOC-13-5_pl.htm.
- Ratifizierung im Bundestag bleibt ungewiss*, „Handelsblatt”, 6.06.2012.
- Realizacja Paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Sprawozdanie dla Rady Europejskiej 18–19 października 2012 r.*, http://ec.europa.eu/europe2020/pdf/growth_report_pl.pdf.
- Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel zum Europäischen Rat am 18. und 19. Oktober 2012 in Brüssel*, Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2012/2012-10-18-merkel.html>.

- Rohr M. von, (2012), *Dream-Team vom Elysée*, „Der Spiegel”, z 6.02.2012.
- Pour l'euro, l'Europe se dote d'une discipline de fer*, „Libération”, 31.01.2012.
- Rada Europejska 28/29 czerwca 2012 r. Konkluzje*, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/PL/ec/131395.pdf.
- Résultats de l'élection présidentielle 2012*, Portail du Gouvernement, <http://www.gouvernement.fr/gouvernement/resultats-de-l-election-presidentielle-2012>.
- Riesbeck P. (2013), *Die Not verbindet*, „Frankfurter Rundschau”, 31.05.2013.
- Schulz B. (2013), *Das Nicht-Verhältnis von Merkel und Hollande*, „Der Tagesspiegel”, 14.04.2013.
- Simons S. (2012a), *Frankreichs Premier Ayrault in Berlin: Deutschstunde*, „Der Spiegel”, 15.11.2012.
- Simons S. (2013b), *Hollande-Besuch bei Merkel: Angeschlagen zur „Eisernen Madame”*, „Der Spiegel”, 17.03.2013.
- SPD-Troika stellt Bedingungen für Ja zum Fiskalpakt*, „Financial Times Deutschland”, 15.05.2012.
- SPD stellt harte Bedingungen*, „Der Spiegel”, 8.06.2012.
- Staatspräsident Hollande plädiert für Wirtschaftsregierung der Euro-Zone*, Französische Botschaft in Berlin, <http://www.ambafrance-de.org/Staatspraesident-Hollande-pladiert>.
- Treaty on the stability, coordination and management in the Economic and Monetary Union*, <http://www.european-council.europa.eu/media/582311/05-tesm2.en12.pdf>.
- Weiland S. (2012), *Handschlag statt Küsschen*, „Der Spiegel”, 15.05.2012.
- Wiegel M. (2012), *Der Triumph des geborenen Verlierers*, „Die Tageszeitung”, 6.05.2012.
- Unter Brüdern Wie Hollande und die SPD Merkel in die Zange nehmen*, „Der Tagesspiegel”, 15.05.2012.
- Ziedler Ch. (2013), *Mehr Symbolpolitik als Innovation*, „Der Tagesspiegel”, 1.06.2013.

Streszczenie

Po przejściu władzy we Francji przez prezydenta F. Hollande'a w maju 2012 r. współpraca francusko-niemiecka w Unii Europejskiej uległa osłabieniu, ale nie przełożyło się to jakoś szczególnie na kooperację na płaszczyźnie bilateralnej. Konieczność ścisłej współpracy w celu przezwyciężenia kryzysu strefy euro zmuszała Berlin i Paryż do korygowania własnych ambitnych planów i wypracowywania niezbędnych kompromisów. Z kolei obchody okrągłej rocznicy 50-lecia traktatu elizejskiego nakazywały wypracowywanie strategii rozwoju wzajemnych relacji na następne lata. W Unii Europejskiej oba państwa są skazane na współpracę, ponieważ w powszechnej opinii Niemcy i Francja stanowią nadal motor integracji europejskiej i gwarancję jej stabilnego rozwoju.

Summary

Merkollande? The French-German partnership in the European Union during the presidency of President François Hollande

After President Francois Hollande assumed power in France in May 2012, French-German cooperation in the European Union weakened, which did not translate into bilateral cooperation, though. The need for tight collaboration in order to overcome the crisis of the eurozone, forced Berlin and Paris to revise their own ambitious agendas and work out the necessary compromises. The celebrations of the 50th anniversary of the Elysée Treaty called for the development of a strategy of mutual relations in the years to come. Both states are doomed to cooperation within the European Union, as Germany and France are commonly considered to be the engines of European integration and the guarantors of its stable development.